

JANUSZ KRZYSZTOF KOZŁOWSKI

## PRZYCZYNNKI DO ZNAJOMOŚCI PALEOLITU ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

Artykuł niniejszy ma na celu rewizję niektórych mało znanych dotychczas znalezisk uważanych za paleolityczne z terenu pow. Będzin i Zawiercie. Materiały opisane pochodzą ze znalezisk H. Lindnera z okresu II wojny światowej (Wysoka, pow. Zawiercie, i Skalka, pow. Zawiercie), L. Balcerowskiego i T. Kubiczka z okresu powojennego (Góra Siewierska, pow. Będzin) oraz J. Brusia (Blanowice, pow. Zawiercie)<sup>1</sup>.

Materiały H. Lindnera nie zostały opublikowane, lecz są o nich informacje w Archiwum Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Informacje te przytaczam w obszernych wyjątkach przy opisie stanowisk. Natomiast w okresie powojennym materiały opisane były wzmiankowane przez L. Balcerowskiego i A. Żakiego<sup>2</sup>.

Blanowice, pow. Zawiercie (mylnie podano poprzednio Rudniki).

W jesieni 1952 r. J. Bruś znalazł na wydmie koło młyna Łakoty krzemienny nóż. Przypomina on swą formą i retuszem płoszcza liściowate i dlatego też był uważany za „zbliżony do typu grotów solutrejskich...”<sup>3</sup>. Nie może być on jednak płoszczem z racji swej asymetryczności w przekroju płaszczyzną idealną. Posiada jedną krawędź bardzo słabo łukowatą, przeciwległą zaś silniej łukowato wygiętą, szczególnie w partii przywierzchołkowej. Ostry wierzchołek okazu jest nachylony ku bocznej, bardziej prostej krawędzi. Wykonany jest na surowiaku.

<sup>1</sup> Uprzejmie dziękuję pp. L. Balcerowskiemu, mgr J. Brusiewi i T. Kubiczkowi za udostępnienie mi opisywanych materiałów i udzielone informacje.

<sup>2</sup> „Z otchłani wieków”, R 22: 1953, s. 75; L. Balcerowski, *Zagłębie Dąbrowskie w świetle źródeł archeologicznych* (powielone), s. 3; opis części materiałów w niniejszej pracy przedstawionych zawarty jest w pracy W. Błaszczyka, *Monografia archeologiczna Zagłębia Dąbrowskiego* (praca magisterska w maszynopisie złożona w Zakładzie Archeologii Polski UJ). Interpretacja tu przedstawiona jest inna niż u W. Błaszczyka.

<sup>3</sup> „Z otchłani wieków”, R 22: 1953, s. 75; okaz znajduje się w Muzeum Archeologicznym w Krakowie bez nr inw.

Posiada obróbkę jednej strony retuszem dość stromym, ale równym, lamelarnym. Strona przeciwległa obrobiona płaskim powierzchniowym retuszem nie pokrywającym jednak całej powierzchni. Wierzchołek dość silnie zużyty i oglądony jak wierzchołki wiertników<sup>4</sup>. Surowiec jurajski silnie spatynowany. Przez swój charakter i silną patynę nóż ten był więc uważany za płoszcz paleolityczny. W rzeczywistości jego asymetryczna forma upodabnia go do sierpikowatych noży eneolitycznej ceramiki sznurowej. Ciekawe jest wyświecenie i zużycie wierzchołka, które rzuca światło na sposób pracy tym nożem. Także typ retuszu jest charakterystyczny dla ceramiki sznurowej. Na stanowisku tym (wydma obok młyna Łakoty) znaleziono liczne zabytki ceramiki sznurowej m. in. w postaci skorup i grocików sercowatych<sup>5</sup>. Silna patyna nie jest wyjątkiem na wyrobach neolitycznych. Znane są liczne zabytki neolityczne (zarówno z powierzchni, jak i warstw) posiadające silną patynę. Nie można przywiązywać znaczenia do patyny jako wskaźnika chronologicznego. Patyna może jedynie służyć w pewnych wypadkach do wydzielenia serii zabytków pochodzących z podobnego środowiska, bo właśnie ono ma decydujący wpływ na stopień i charakter patynizacji. Natomiast błędem w wielu dotychczasowych rozważaniach nad materiałami paleolitycznymi było uważanie z reguły materiałów patynowanych za paleolityczne<sup>6</sup> (ryc. 1).

Opisany nóż należy uważać za eneolityczny, związany z kulturą ceramiki sznurowej.

Góra Siewierska (Bobrowniki), pow. Będzin.

Na wzgórzu leżącym pomiędzy Siemonią a Siewierzem znalazł T. Kubiczek 5 VI 1942 r. dwa zabytki krzemienne na powierzchni. Zabytki te znajdują się w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu pod nr 226—227 : 42 (1942 : 119)<sup>7</sup>. Są to:

1. Wiórowaty odłupek krzemiany wydłużonego kształtu, ku wierzchołkowi zwężony, z piętą przygotowaną szeregiem drobnych negatywów.

<sup>4</sup> Por. w tej sprawie artykuł S. A. Siemienowa, O kamiennych swierlach, *Materiały i Issledowanija po archeologii SSSR*, t. 39 : 1953, s. 455—458.

<sup>5</sup> Badania dr M. i W. Chmielewskich w r. 1954, dzięki uprzejmości których miałem okazję w nich wziąć udział.

<sup>6</sup> Por. np. B. v. Richthofen, *Altsteinzeitliche Funde aus der Provinz Oberschlesien*, „Eiszeit und Urgeschichte”, t. VII, s. 16 i n.; K. Žebera, *Stanovište epipaleolitického člověka v Krenžev v jižních Čechach*, „Anthropozoikum”, t. 2 : 1952, s. 228 („...naprostý nedostatek patinovaných nástrojů vylučují magdalénien a stupně starší...”) i inne prace.

<sup>7</sup> Stanowisko w Górze Siewierskiej wymienia też F. Pfützenreiter, *Die vor- und frühgeschichtliche Besiedlung des ober-schlesischen Industriegebietes*, [w:] A. Periká, *Landeskunde des ober-schlesischen Industriegebietes*, Wrocław 1943, s. 128.

Piętka niewielka, lekko nachylona w stosunku do osi podłużnej odłupka. Strona górna posiada negatywy poprzednich odbić nie pozwalające wnioskować, abyśmy mieli do czynienia z rdzeniem dwupiętowym. Na stronie dolnej sęczek niezbyt duży, rozlany, z widocznymi skazami.

2. Fragment termiczny rdzenia wiórowego o zmienionej orientacji uderzeń, pęknięty poprzecznie skutkiem zgrzania.

Zabytki te były cytowane jako „dwa spatynowane narzędzia krzemienne (skrobacze)” i podawane jako paleolityczne. Mimo iż forma odłupka pod względem typologicznym przypomina odłupki lewalskie, jednak omawiany odłupek ze względu na stan zachowania i charakter jego macierzystego rdzenia uznać należy za neolityczny<sup>8</sup>. Z tego samego okresu pochodzi i opisany fragment rdzenia.

Dalsze poszukiwania autora w r. 1957 nie dały pozytywnych wyników. W sąsiedztwie tzw. Góry Siewierskiej jest stanowisko neolityczne dotychczas nie badane.

Przy okazji tych poszukiwań i jeszcze poprzednio w r. 1956 chodziło też o zbadanie stanowiska mezolitycznego odkrytego, wg informacji A. Kraussa, w sąsiedniej Siemonii. Na stanowisko to nie natrafiłem i prawdopodobnie zostało ono zniszczone przez przemysłową eksploatację piasku.

Skalka (pod Rudnikami), pow. Zawiercie.

W Muzeum Górnośląskim w Bytomiu znajduje się notatka z listu H. Lindnera z dn. 24 VIII 1942, w którym tenże pisze: „ze Skalki pod Rudnikami posiadam wykopany jeden mały biały rogowiec jurajski (w górnym oksfordzie występują tam niezbyt często skrzemieniałe gąbki) wykazujący powierzchniowy retusz...” Okaz ten znajduje się w Muzeum Górnośląskim pod nr 386:42. Jest to zwykły, termiczny fragment krzemienia jurajskiego, nieduży, o kształcie nisko uciętego ostrosłupa, który na krawędziach podstawy jest spedolitowany. Żadna z jego powierzchni nie jest obrobiona. Okaz ten nie jest zabytkiem. W związku z tym należy stanowisko to wykreślić z literatury.

Trzeba też podkreślić, że w zbiorach H. Lindnera z terenu Górnego Śląska znajduje się cały szereg podobnych okazów nie będących wytworami pracy ludzkiej. W wielu wypadkach okazy takie towarzyszą prawdziwym zabytkom (Maków, pow. Racibórz; Dzierżysław, pow. Głubczyce; Wysoka, pow. Zawiercie, i in.). W danym wypadku chodzi tylko o po-

<sup>8</sup> Zresztą formy rdzeni z cechami technicznymi przypominającymi lewalskie są znane sporadycznie ze stanowisk neolitycznych, np. w Bęble, pow. Olkusz (por. S. Kowalski, J. Kozłowski, *Neolityczna pracownia krzemieniarska w miejscowości Bęble, pow. Olkusz*, „Wiad. Archeol.”, t. 25:1958, s. 339—354).

jedynczy okaz (co wynika z doniesienia) i trudno przypuścić, by obok tego okazu mogły nie zachować się w zbiorach bytomskich jeszcze inne, pochodzące ze Skalki.

W y s o k a (pod Łazami), pow. Zawiercie.

W Muzeum Górnośląskim w Bytomiu znajduje się wyciąg z listu H. Lindnera z dn. 17 VIII 1942, w którym ten donosi o odkryciu stanowiska paleolitycznego w Wysokiej. W liście jednocześnie H. Lindner podaje interpretację stanowiska i próby typologicznego sklasyfikowania materiałów odkrytych w Wysokiej. Przytoczę tutaj obszernie fragmenty tego listu<sup>9</sup>:



Ryc. 1. Blanowice, pow. Zawiercie; nóż krzemienny. W. n.

„Miejsce znalezienia: na wysokości kamieniołomu wapienia jurajskiego przy fabryce cementu na zachód od Łaz, pow. Zawiercie...” Dalej następuje opis miejsca znalezienia i jego przydatności do osadnictwa

<sup>9</sup> Doniesienie H. Lindnera jest napisane językiem bardzo trudnym do tłumaczenia, m. in. ze względu na dużą ilość nowych słów, które stosuje. Stąd też trudno było mi trzymać się zawsze dosłownego przekładu.

wynikającej z sytuacji orograficznej. Autor podkreśla także, iż wzgórze jest pokryte wielką liczbą ułamków rogowca pochodzących z malmu spoczywającego tutaj wtórnie na poziomie górnego oksfordu (chodzi nie o astart, ale raczej o „równoważnik wapienia skalistego, którego nie spotyka się w ciągu jurajskim Rokitno—Łazy—Wysoka—Cięgowice”). Autor wyraźnie podkreśla, że materiał z Wysokiej zupełnie „nie ma charakteru polskich znalezisk jaskiniowych i jest całkowicie górnośląski, tak iż w całym Krukowskim<sup>10</sup> nie można znaleźć odpowiedniej grupy zilustrowanej... Zaszeregowanie tych materiałów jest możliwe jedynie na podstawie typologicznej. Jest to utrudnione szczególnie dlatego, iż wiele kultur nawzajem się nakłada. Musimy więc postępować tak, jak opracowujący »zdobycz« hr. Zawiszy — sortować wg stanu zachowania. Jeśli materiał jest miejscowego pochodzenia, z tego samego miejscowego rogowca (w naszym wypadku ze skrzemieniałych gąbek), w takim wypadku stan zachowania musi odzwierciedlać różnice wieku. Nie można przy tym zasadniczo od razu sortować wg nauki o formach, ale wg rodzaju patyny. Rogowiec jurajski patynuje się gorzej niż krzemień kredowy... Mimo tego spotyka się także i przedmioty biało patynowane — to jedna grupa. Druga grupa jest jasnoblękitna, trzecia słabo niebieskawo patynowana... Jasnoblękitna grupa dzieli się znów na dwie części...” Dalej autor charakteryzuje poszczególne grupy wyrobów:

Grupa I „Scheibenspalten und Handspitzenkultur”. Typowe są ostrza, zgrzebła, „Disken aus Scheiben” oraz „Apfelsinenspalten”. „Tylko nieliczne nie wyzyskane duże odpadki, których jedna strona stanowi surową korę, wykazują śączek”<sup>11</sup>.

Grupa II porównywana jest do wydzielonej przez H. Lindnera grupy stanowisk doliny rzeki Cyny<sup>12</sup>. Obrobione bardzo poprawnie „Spaltscheiben” i odłupki wiórowate. Stromy retusz. „Płaskie narzędzie (blattartiges Gerät) zaopatrzone w trzonek, przypominające podobny okaz z Kwaczały<sup>13</sup>. Wiertniki, drapacze wiórowe, dyski, surowe rylce (rohe Stichel), pięcioboki (Fünfecker) i in.” Te ostatnie wyroby nawiązuje autor do

<sup>10</sup> Chodzi oczywiście o pracę S. Krukowskiego, *Paleolit Polski*, [w:] *Encyklopedia polska*, Kraków 1939, PAU.

<sup>11</sup> Prócz tych ostatnich to odpadki naturalne, nieprzemysłowe, co wynika z określeń Lindnera i samego materiału. Wszystkie formy w rodzaju wyróżnionych „Disken und Scheiben”, „Apfelsinenspalten” i in. to w rzeczywistości dość typowe formy pochodzące z poіupania termicznego i termiczno-mechanicznego krzemienia.

<sup>12</sup> H. Lindner, *Die Eiszeiten und der Eiszeitliche Mensch im südlichen Oberschlesien*, Gliwice 1937, s. 23 n.

<sup>13</sup> Zapewne chodzi o okaz grocika trzoneczkowatego epipaleolitycznego wymieniony przez H. Kirkora („Zbiór Wiad. do antropol. krajowej”, t. 10: 1886, s. 24).

wydzielonej przez siebie na Górnym Śląsku grupy lubotyńskiej (tzw. Liptiner Höhengruppe) i praoryniaku<sup>14</sup>.

Grupę III charakteryzują wyłącznie wióry i rdzenie. Z narzędzi jedynie „Handspitzen mit hackig-buchtiger Streibretusche” (?), drapacze krążkowe, mniej poprawne łódkowate, wysokie drapacze stożkowe i inne. Autor nawiązuje tę grupę do prymitywnego przemysłu madleńskiego z silną tradycją orygniacką.

Grupa IV: m. in. stożkowate drapacze, drapacze łódkowate, rdzeń formy ciosaka, starsze patynowane wyroby z wtórną obróbką i in. Ogólnie grupę tę zalicza autor do „prymitywnego mezolitu”. Podaje też przybliżoną chronologię geologiczną poszczególnych wydzielonych grup: grupa I — Riss-Würm, grupa II — stadium brandenburskie, grupa III — drugi stadiał zlodowacenia Wisły, grupa IV — koniec glacjału.

Kończy uwagą, że omawiane stanowisko „zawiera piękny rozwój prymitywnej serii (Grobreihe) paleolitu górnośląskiego”.

Uwagi te przytoczyłem, by pokazać, do czego prowadzą rozważania z pozycji krańcowo-formalno-typologicznej. Choć Lindner przyjmuje za podstawowe kryterium patynizację, jednak w rzeczywistości nadrzędne jest dla niego kryterium typologiczne. W przeciwnym wypadku musiałby popaść w sprzeczność między formą a stanem zachowania, bo zupełnie poprawne drobne rdzenie wiórowe z zaprawą wykazują w materiale z Wysokiej silną białą patynę. Zresztą zastosowanie kryterium patynizacji w odniesieniu do takiego materiału jak opisywany i w takim sensie, jak to czyni H. Lindner, musi prowadzić do podobnych błędów. Znane są zespoły izolowane, niewątpliwie jednoprzemysłowe o różnym stanie patynizacji poszczególnych wyrobów z tego samego surowca, szczególnie w wypadku stanowisk powierzchniowych nie wydmowych. Obok tego, jak wynika ze sprawozdania, dla autora zasadniczym kryterium oddzielenia zabytków od odpadków naturalnych jest też jedynie forma, a nie cechy techniczne każdego okazu. Stąd pomysł zaliczenia do zabytków np. „odłupków tarczowatych” („Scheibenspalten”) czy „Apfelsinenspalten” i innych pseudo-eolitów czy pedolitów.

Po opisie zabytków podaję próbę interpretacji materiału z Wysokiej z pozycji techniczno-morfologicznej.

Materiały odkryte przez H. Lindnera znajdują się w Muzeum Górnośląskim pod nr 781—844 : 42<sup>15</sup>.

<sup>14</sup> Lindner, *op. cit.*, s. 29 n.

<sup>15</sup> L. Balcerowski (*Zagłębie Dąbrowskie...*) stwierdza jakoby część materiału z Wysokiej miała się znajdować w depozycie u odkrywcy celem ich opracowania. Ponieważ zgadzają się wszystkie nr inw. w Muzeum w Bytomiu (z wyjątkiem nr 822 : 42), nie wydaje mi się, aby rzeczywiście brak było części materiału z Wysokiej.

Nr 781—788 : 42 — 6 okazów pseudoeolitów, tj. fragmentów krzemieni ze starym krawędziowym wyszczerbieniem, następnie silnie otoczonych. Robią wrażenie narzędzi ze względu na formę i „retusz”. Nie ulega wątpliwości, że nie mamy do czynienia z zabytkami. Brak negatywów odbić intencjonalnych.

Nr 789 : 42 — 10 otoczonych krzemieni poprzednio spękanych termicznie i w różnym stopniu speditowanych: 1 odprysk nieprzemysłowy z korą na powierzchni i zaszczerbieniem dość stromym na jednej krawędzi. Trudno rozstrzygnąć bezspornie, czy mamy do czynienia z narzędziem (zgrzeblem), bo nie jest wykluczone, że może to być pedolityzacja.

Nr 790 : 42 — 3 pseudoeolity podobne jak poprzednio. Fragmenty termiczne, wyszczerbione na krawędziach, otoczone przez wodę. Także widoczne ślady świeżej pedolityzacji. Nie są na pewno zabytkami.

Nr 791 : 42 — 2 odłupki przemysłowe degrosisazowe, zupełnie białe spatinowane. Sęczki dość duże i rozlane, piętki małe nie przygotowane. U większego z nich widoczne skazy na sęczku i jakby oglądzenie krawędzi, ale powierzchnia nie wykazuje otoczenia ani wygładzenia. Surowiec jurajski. 4 nieprzemysłowe fragmenty buł krzemienych. Otoczone.

Nr 792—796 : 42 — Rdzeń szczątkowy bardzo mały o wielokrotnej zmianie orientacji i wielu przeróbkach. Pierwotnie wyższy, jednopiętowy, wiórowy, o orientacji prostopadłej do obecnej. Wierzchołki negatywów tej postaci rdzenia widoczne na lewym boku. Następnie rdzeń pękł poprzecznie wzdłuż szczeliny termicznej. Rozpoczęto jego dalsze wyzyskiwanie odbijając drobny półsurowiec wiórowy na spodzie (wierzchołku) dawnego rdzenia, a następnie i na poprzecznym złamaniu. W ten sposób powstał rdzeń dwupiętowy, bardzo drobny, o odłupkach ułożonych równolegle na dwu przeciwległych płaszczyznach, przy odwrotnym kierunku obu odłupni. Surowiec kredowy bałtycki (ryc. 2a). Rdzeń jednopiętowy, wiórowy, prawie mikrolityczny. Odłupnia na węższej ścianie. Pięta „dzika”. Tył i boki bez śladów zaprawy. Przy pięcisku widoczne prawcowanie. Na wierzchołku rdzenia parę drobnych negatywów odbitych na obie strony (jakby zaczątkowe grzebienisko). Rdzeń wykonany z otoczakowego fragmentu konkrecji surowca kredowego bałtyckiego (ryc. 2c). Rdzeń zaczątkowy, bardzo drobny, wykonany z otoczaka surowca bałtyckiego. Posiada dwie pięty, od których próbowano odbijać bardzo krótkie i grube odłupki. Skutkiem tego, iż nie uzyskano odpowiedniego półsurowca, dalszego wyzyskiwania poniechano (ryc. 2b). 2 odpadki termiczne nieprzemysłowe, zbielałe.

Nr 797—802 : 42 — 1 fragment rdzenia jednopiętowego, wiórowego; 3 okazy świeżo speditowanych fragmentów otoczakowych konkrecji krzemienia.

Nr 803—804 : 42 — 3 drobne fragmenty wiórków z rdzeni jednopiętowych, mało poprawne, biało spatynowane. 2 odłupki: jeden degrosisażowy, a drugi z negatywami krótkich, szerokich wiórków na stronie górnej. Piętki nie przygotowane. 4 otoczaki krzemienne.

Nr 805 : 42 — 1 odłupek degrosisażowy średnich rozmiarów, dość wysoki z małą nie przygotowaną piętką i dużym rozlanym sęczkiem ze skazami. Zmodrzały. 1 odłupek „drugiej serii” (strona górna z negatywem poprzedniego odłupka i częściowo z korą przy wierzchołku). Piętka dość duża, nie przygotowana. Kąt zewnętrzny rozwarty. Widoczny punkt uderzenia i skazy na sęczku. Ogólnie odłupek nosi cechy tzw. techniki klaktońskiej. 12 otoczków krzemienych termicznie i mechanicznie połupanych. Wszystkie dobrze zbielałe. Nie mają śladów powierzchni przemysłowych.

Nr 806 : 42 — fragmenty nieprzemysłowe krzemieni, oglądzone, z zupełnie świeżą pedolityzacją.

Nr 807 : 42 — 9 okazów, jak wyżej.

Nr 808—810 : 42 — 1 odłupek wiórowy będący zaprawiakiem. Posiada na stronie górnej negatywy poprzednio odbitych zatępiaków tak, iż robi wrażenie podstępca. Jednak ta część „przyzatępiskowa” ograniczona jest do wierzchołkowej partii odłupka. W części przypiętkowej strona górna pokryta korą.

Nr 814 : 42 — jednopiętowy rdzeń wiórowy z lekko wypukłą odłupnią, piętą nie przygotowaną i jednostronnym zatępiszkiem na boku, przy czym negatywy zatępiaków zachodzą na tył rdzenia. Spód rdzenia „dziki” (ryc. 2d).

Nr 815 : 42 — szczególna forma obłupnia. Jedna strona płaska, będąca termicznym przełamem zupełnie surowym. Druga, dość wysoka, od obu krawędzi podłużnych pokryta negatywami odłupków. Surowiec jurajski, częściowo spatynowany (ryc. 3c).

Nr 813 : 42 — rdzeń jednopiętowy, wiórowy. Pięta częściowo zaprawiona. Boki, wierzchołek i tył całkowicie bez zaprawy. Surowiec jurajski (ryc. 3a). Rdzeń lub obłupień zaczątkowy z otoczaka surowca narzutowego nieregularnego kształtu. Posiada przy krawędziach parę drobnych negatywów odłupkowych. Odbicia intencjonalne zmodrzałe, stare przełamy termiczne biało spatynowane (ryc. 3b).

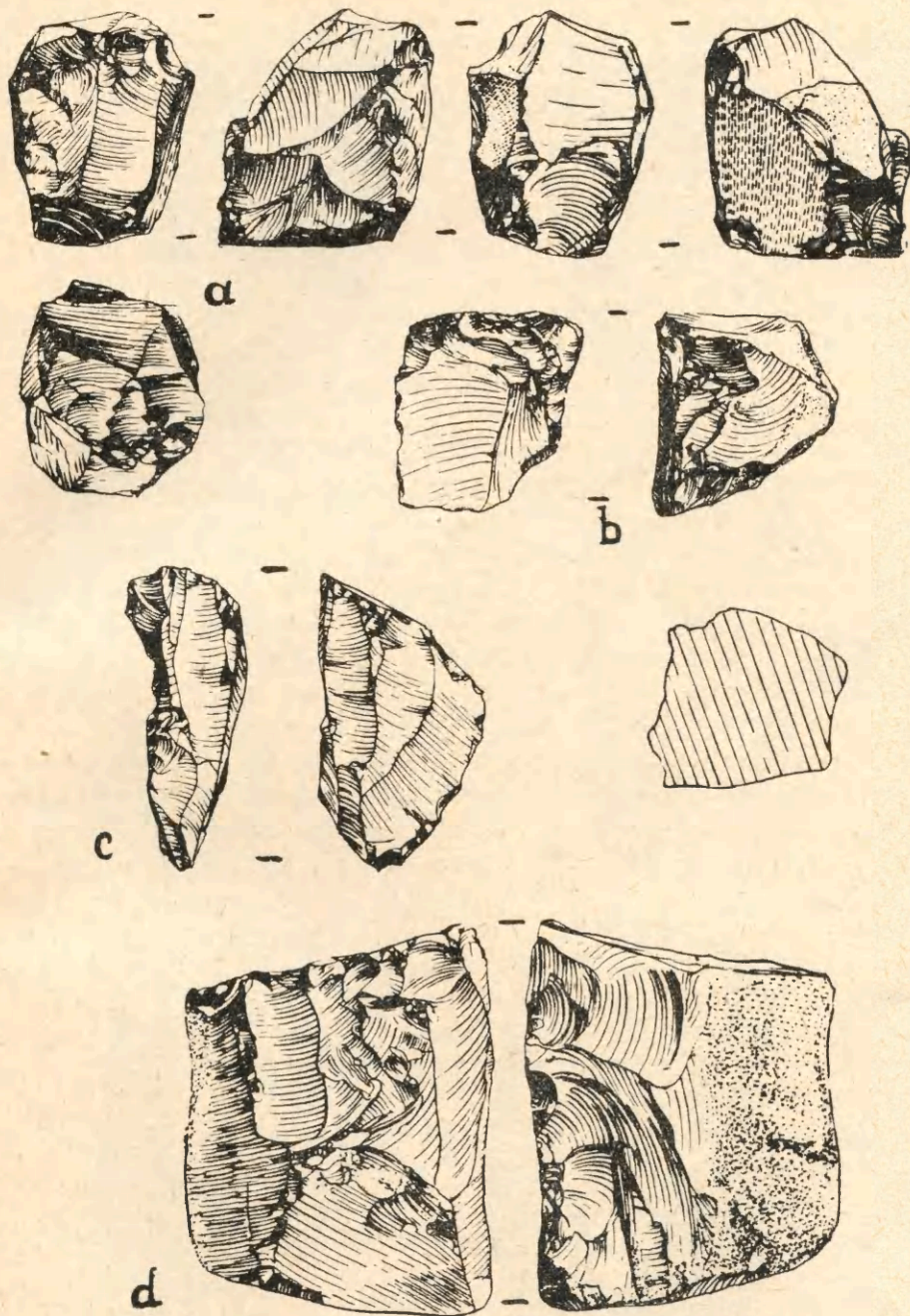
Nr 811—815 : 42 — Nieprzemysłowe fragmenty konkrecji krzemienia.

Nr 816 : 42 — 2 zbielałe odłupki wiórowate. 4 bardzo drobne, niecharakterystyczne odłupki, także zbielałe.

Nr 817 : 42 — kilka odpadków krzemienych.

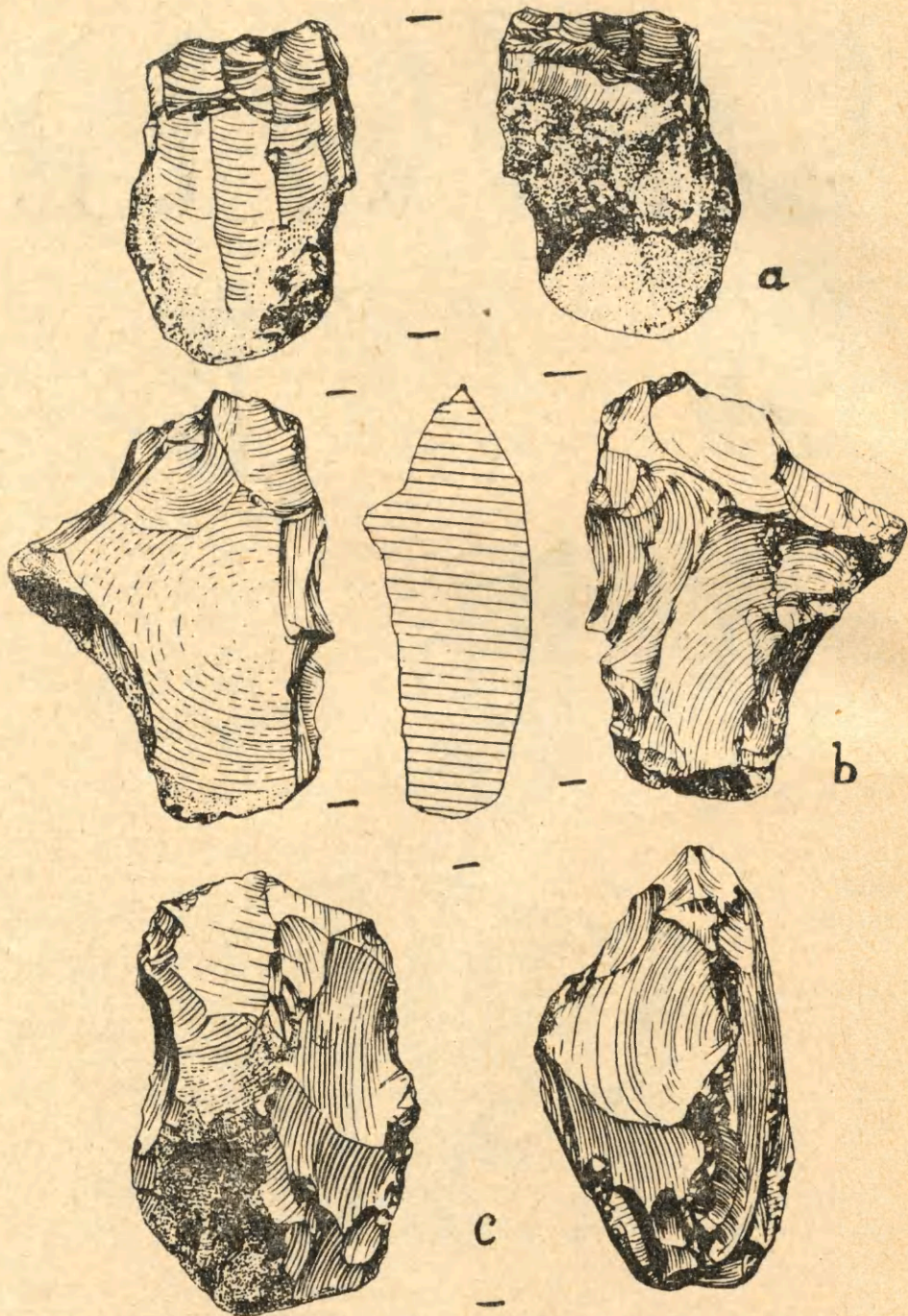
Nr 818 : 42 — 10 odłupków głównie degrosisażowych, niecharakterystycznych. Odłupki przeważnie drobne, o piętkach „dzikich”, kątach ze-





Ryc. 2. Wysoka, pow. Zawiercie;

a — rdzeń szczątkowy o wielokrotnie zmienionej orientacji; b — drobny rdzeń zaczątkowy; c — rdzeń jednopiętowy wiórowy; d — rdzeń jednopiętowy wiórowy z za-  
tępiskiem. W. n.



Ryc. 3. Wysoka, pow. Zawiercie;  
a — rdzeń jednopiętowy wiórowy; b — rdzeń lub obtupień początkowy; c — obtupień.  
W. n.

wewnętrznych rozwartych. 1 łuszczeń biegunowy. Kilkanaście otoczków krzemiennych.

Nr 819 : 42 — 5 odłupków degrosisażowych zmodrzałych lub białospatynowanych. Wszystkie średnich rozmiarów z piętami „klaktońskimi”.

Nr 320 : 42 — kilka odpadków krzemiennych.

Nr 321 : 42 — rdzeń zaczątkowy, jednopiętowy, wiórowy. Wykonany z elipsoidalnej konkrecji krzemienia jurajskiego. Na jednej stronie negatywy trzech wiórów odbitych od silnie ku tyłowi pochyłej pięty przygotowanej i świeżonej. Rdzeń jest zaczątkowy, bez zaprawy boków, odłupni i tyłu. Pozostałe jego części pokryte korą (ryc. 4a).

Nr 822 : 42 — brak.

Nr 823 : 42 — rdzeń dwupiętowy, wiórowo-odłupkowy, o zmienionej orientacji. Pierwotnie wyzyskiwany w kierunku prostopadłym do obecnego, jako jednopiętowy, ale dość wysoki rdzeń wiórowy. Następnie odbijano od niego odłupki prostopadle do odłupni (na pięcie) przyjmując odłupnię za płaszczyznę uderzeń. W ten sposób rdzeń został znacznie skrócony (na co wskazują silnie obcięte negatywy wiórowe od dawnej pięty). Nowa odłupnia posiada negatywy wiórowo-odłupkowe. Nie jest wykluczona i inna interpretacja, mianowicie że w wypadku tego rdzenia zamierzano odnowić piętę przez odbicie grubego podstawiaka, a gdy on nie wystarczył do uzyskania odpowiedniego kąta rdzeniowego, odbito jeszcze parę większych świeżaków. Po nieudanych zabiegach rdzeń porzucono. Obie próby wyjaśnienia sposobu wyzyskania rdzenia są możliwe. Surowiec jurajski (ryc. 4b).

Nr 824 : 42 — termiczny, nieprzemysłowy fragment krzemienia jurajskiego o kształtach zbliżonych do dwurogacza. Spatynowany. Wnęka posiada niby zaszczerbienie, w rzeczywistości dość świeże spedolitowanie.

Nr 825—828 : — 1 termiczny fragment konkrecji krzemienia jurajskiego, z którego formowano zaczątkowy rdzeń podkrażkowy. Przy jednej krawędzi negatywy niewielkich odłupków. 1 termiczny odpadek drobny, pokryty korą ze śladami zaszczerbienia przy jednej krawędzi. 1 odłupek-zaprawiak z negatywami poprzednich odłupań na stronie górnej w kierunku poprzecznym do kierunku jego odbicia. Strona dolna z wyraźnym sęczkiem, stożkiem i punktem uderzenia. Piętka z korą. Strona górna silnie zbielała, strona dolna lekko zmodrzała. Krzemień jurajski.

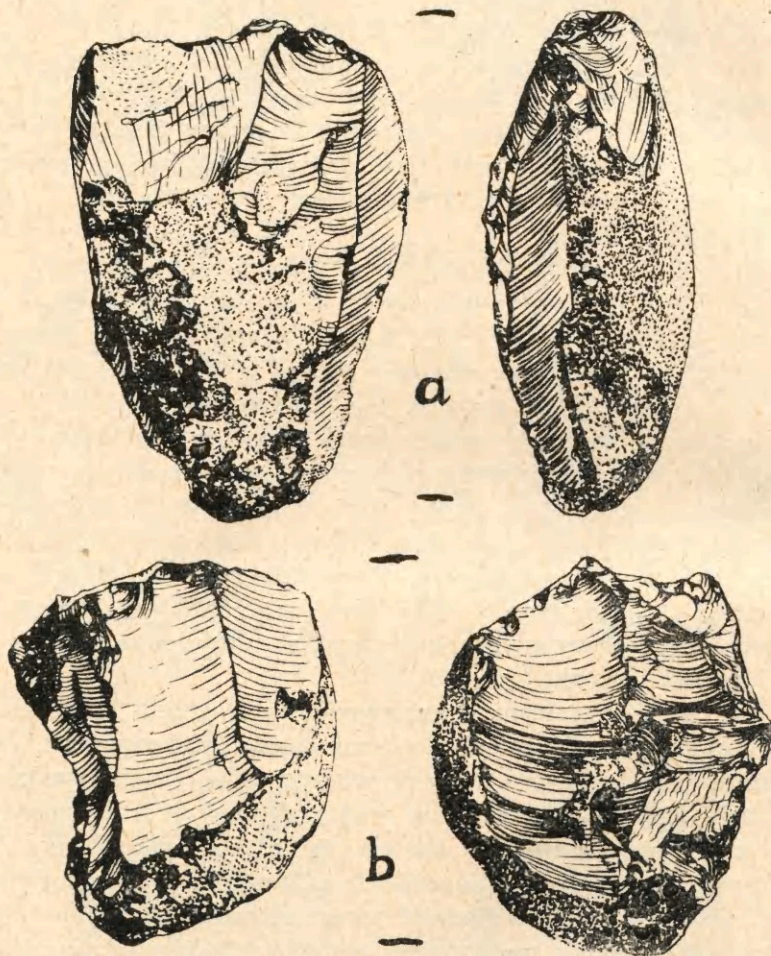
Nr 829—830 : 42 — 6 odłupków mało charakterystycznych, niepatynowanych.

Nr 831—833 : 42 — 9 odłupków przeważnie degrosisażowych.

Nr 834—836 : 42 — 3 nieprzemysłowe fragmenty krzemieni w różnym stopniu spatynowanych i spedolitowanych.

Nr 837—839 : 42 — 8 odłupków nietypowych, odpadkowych, zmodrzałych.

Nr 840—841 : 42 — 8 odłupków głównie degrosisażowych. Kilka z nich jest spatynowanych, reszta zmodrzałych. Przeważnie z cechami techniki „klaktońskiej” (duże „dzikie” piętki, rozwarte kąty zewnętrzne).



Ryc. 4. Wysoka, pow. Zawiercie;

a — rdzeń zaczątkowy; b — rdzeń dwupiętowy wiórowo-odłupkowy (ilustrowane dwie odłupnie ułożone są na rdzeniu prawie prostopadle). W. n.

Nr 842 : 42 — 1 zaczątkowy rdzeń jednopiętowy, wiórowo-odłupkowy. Wykonany z jajowatej konkrecji z góry uciętej paroma odbiciami formującymi piętę. Płaska odłupnia na jednej stronie rdzenia. Tył, boki i wierzchołek rdzenia nie wykazują zaprawy. Surowiec jurajski z bardzo grubą korą (ryc. 5a). Rdzeń wiórowo-odłupkowy, zaczątkowy, o krawędziowej pięcie. Na obu stronach posiada wiórowo-odłupkowe negatywy

intencjonalnych odbić. Poza tym brak jest zaprawy rdzenia. Surowiec jurajski. Jednostronnie spatynowany (ryc. 5b).

Nr 844 : 42 — 3 fragmenty bliżej nie określonych zabytków krzemienych z częściami powierzchni przemysłowych, zniszczonych od przegrzania.

Dalsze zabytki z Wysokiej pochodzą z poszukiwań L. Balcerowskiego i T. Kubiczka z 31 VII 1951. Poza metryczką brak jest danych o warunkach znalezienia. Prawdopodobnie okazy te pochodzą też z powierzchni. Z określenia, iż pochodzą ze stanowiska I, można wnioskować, że zostały znalezione w tym samym miejscu co materiały H. Lindnera. Zabytki te znajdują się w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu pod nr 68—69 : 51.

1. Rdzeń jednopiętowy, wiórowy, zaczątkowy, płaskaty. Przód rdzenia posiada przy obu bokach poprzeczne negatywy zaprawiaków od bocznych jednostronnych zatępek oraz jeden negatyw odbity od górnej podstawy. Tył bez zaprawy. Surowiec jurajski silnie zwietrzały.

2. Drobny rdzeń dwupiętowy, wiórowo-odłupkowy, przyzmatyczny. Na górnej stronie odłupnia wypukła, pośrodku załamana, wspólna dla negatywów odbić od obu przeciwległych pięć, symetrycznie ułożonych. Pięty nie przygotowane. Na tyle rdzenia widoczne ślady zaprawy prowadzonej od lewego boku. Surowiec kredowy bałtycki (ryc. 5c).

3. 2 fragmenty termiczne krzemienia jurajskiego spedolitowane na krawędziach. Nie są zabytkami.

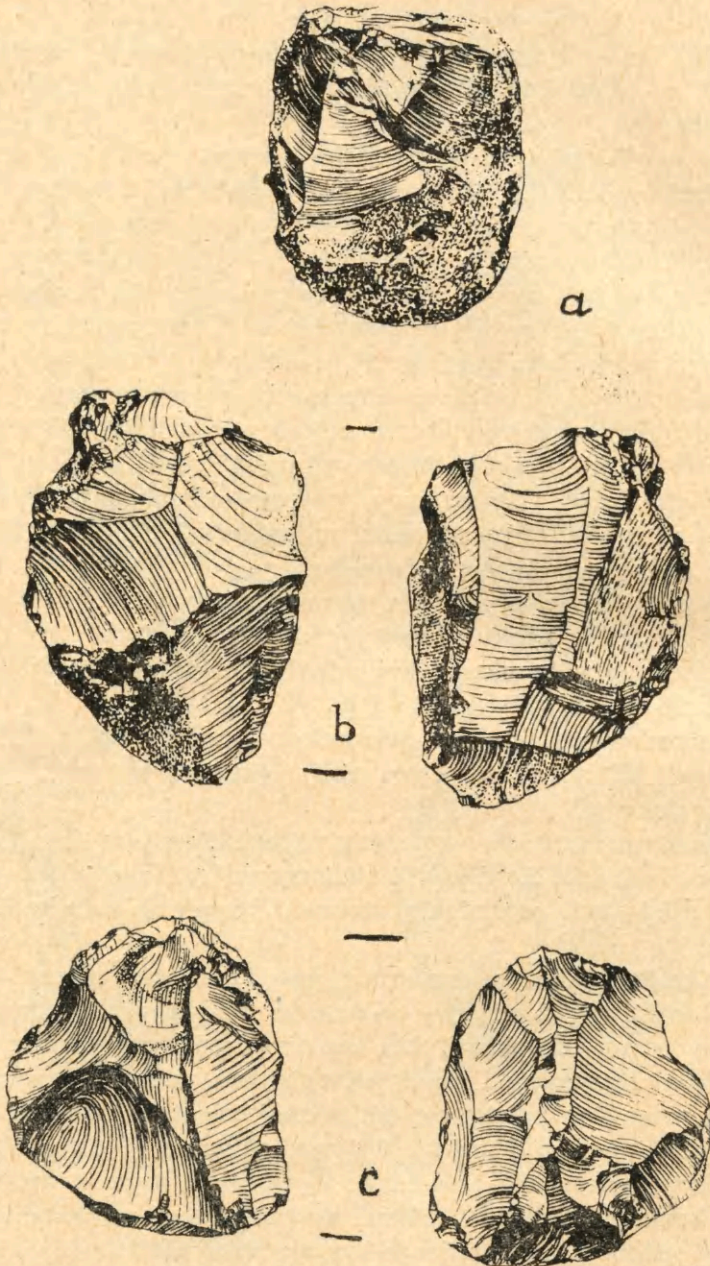
Dalsze badania w Wysokiej prowadzone w r. 1954 i 1957 dały wynik negatywny<sup>16</sup>. Stanowisko zostało objęte przez przemysłową eksploatację kamieniołomu.

W opisanym materiale występują więc następujące formy wyrobów: 1. obłupnie i rdzenie; 2. odłupki i nieliczne wióry. Uderza prawie zupełny brak narzędzi, jeśli pominiemy drobne i niepewne załuskania na krawędziach.

Rdzenie: W opisanym materiale jest 12 okazów rdzeni i obłupni. Z tego 2 obłupnie; 2 rdzenie całkowicie zaczątkowe; 2 rdzenie jednopiętowe, wiórowo-odłupkowe, bez zaprawy, mało wyzyskane; 2 rdzenie jednopiętowe z zaprawą; 1 rdzeń jednopiętowy, wiórowy, prawie mikroliptyczny; 2 rdzenie dwupiętowe o zmienionej orientacji uderzeń (z tego jeden zaczątkowy) oraz 1 rdzeń wiórowo-odłupkowy, dwupiętowy. Rozmiary rdzeni przeciętnie dość małe. Wynikać to może z wielkości fragmentów konkretacji surowca, jakimi na miejscu rozporządzano. Stan zachowania podobny mimo różnego stopnia zbielenia.

Opierając się na samych rdzeniach trudno wysuwać wnioski o przynależności przemysłowej. Formy rdzeni z przemysłów paleolitu i mezo-

<sup>16</sup> Badania w r. 1954 były prowadzone przez dr M. i W. Chmielewskich.



Ryc. 5. Wysoka, pow. Zawiercie;  
a — rdzeń jednopiętowy wiórowo-odłupkowy; b — rdzeń wiórowo-  
-odłupkowy; c — rdzeń dwupiętowy. W. n.

litu, nie mówiąc już o neolicie, są bardzo słabo opracowane. Najczęściej w literaturze były pomijane. Niemniej w skromnym zakresie postaram się wskazać na pewne analogie. Cały zespół rdzeni posiada analogie w przemyśle orońskim i mieszanych przemysłach łysogórzańsko-mazowszańskich wydzielonych przez S. Krukowskiego<sup>17</sup>. Podobne formy rdzeni jednopiętowych wiórowo-odłupkowych bez zaprawy, jak również podobny sposób zaprawy są znane z materiału stanowiska II w Orońsku, pow. Radom. Podobne krótkie i krępe rdzenie dwupiętowe, wiórowo-odłupkowe, jak opisany okaz, znane są z pracowni nakopalnianej w Orońsku. Wreszcie pewnych ciekawych analogii dostarcza stanowisko w Ostrej Górze na Lubelszczyźnie, niestety nie publikowane.

Opisane dwa łuszczenie nie mają ścisłych znanych mi analogii. Pewne zbliżone formy występują w przemysłach cyklu mazowszańskiego.

Odłupków w zespole opisanym jest 55 sztuk. W większości są to odłupki degrosisażowe, pochodzące z wstępnej obróbki rdzeni. Odłupki te nie reprezentują form charakterystycznych. Trzeba podkreślić, że ich prymitywny „klaktoński” charakter jest związany z obróbką degrosisażową. Kilka odłupków na krawędziach posiada niepewny retusz.

Zestaw form wyrobów krzemienych pochodzących z Wysokiej wskazuje wyraźnie, że mamy do czynienia nie ze stanowiskiem „domowym”, ale z pracownią produkującą zapewne półsurowiec wiórowo-odłupkowy, którego poza paroma (5) okazami brak. Zostały jedynie rdzenie (w części wyzyskane, w części zaczątkowe, porzucone) i odłupki degrosisażowe. Pracownie tego rodzaju są dość licznie znane ze wspomnianego kręgu przemysłów epipaleolitu niżowego i wczesnego mezolitu (Orońsk, Ostra Górka i inne). Podobny charakter mają też niektóre stanowiska określane przez niemieckich badaczy mianem tzw. Grobgerätiges Mesolithikum.

Pracownia w Wysokiej była oparta na surowcu wydobywanym z rozgrzebisk zawierających surowiec jurajski miejscowy i narzutowy, kredowy bałtycki. Niewielka ilość wyrobów, pomimo iż — jak się zdaje — Lindner zebrał wszystkie krzemienie na miejscu, świadczy raczej o krótkotrwałym funkcjonowaniu pracowni. Należy raczej liczyć się z jedno- lub parokrotnym zaopatrywaniem się ludności epipaleolitycznej w tym miejscu w surowiec. Chronologia pracowni może być ustalona jedynie przy założeniu jej przybliżonej równoczesności z Orońskiem na Ancyłus.

Cytowane poprzednio rozważania H. Lindnera na temat rozwoju przemysłów Wysokiej i wydzielenie z opisywanego materiału czterech różnokierunkowych przemysłów od R-W do W wynikły ze skrajnie typologicznego podejścia Lindnera i przeceniania kryterium stanu zacho-

<sup>17</sup> Krukowski, *Paleolit...*, s. 106—112.

wania. Znane są zespoły pracowniane wykryte na powierzchni, ale planigraficznie izolowane, jednoprzemysłowe, które posiadają zabytki o różnym stanie zachowania i różnej patynizacji (np. Bębło, pow. Olkusz, pracownia neolityczna na powierzchni). Podobne błędy w stosunku do stanowisk „pracownianych” popełniano często, zaliczając pracownie epipaleolityczne i neolityczne do okresów wcześniejszych<sup>18</sup>. Stanowiskom tym właściwe są formy archaiczne, pochodzące z wstępnej, przygotowawczej obróbki surowca kamiennego. Znane są z tych stanowisk też i pewne, zazwyczaj prymitywne formy narzędzi, ogólnie właściwe facjom nakopalnianym („pracownianym”), niezależne i trudne do powiązania kulturowo-chronologicznego z odnośnymi przemysłami znanymi ze stanowisk mieszkalnych. To stwierdzenie, jak i poprzednie uwagi mogą mieć też znaczenie w odniesieniu do wielu stanowisk uważanych za kempinijskie. Problem szeregu stanowisk tzw. kempinijskich wymaga rewizji, podobnie zresztą jak i tzw. Grobgerätiges Mesolithikum. Zagadnienia te jednak przekraczają ramy niniejszego artykułu.

*Kraków, luty 1958 r.*

JANUSZ KRZYSZTOF KOZŁOWSKI

#### BEITRÄGE ZUR KENNTNIS DES PALÄOLITHIKUM VON ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE

Dieser Aufsatz setzt sich die Revision einiger älterer Materialien, die auf dem Gebiet der Kreise Będzin und Zawiercie gefunden wurden und als paläolithisch angesehen werden, zum Ziel. Die Materialien entstammen sowohl deutschen als auch polnischen Forschungen.

Als erster wurde der Blattspitz aus Blanowice, Kr. Zawiercie, besprochen, der als solutreich bezeichnet wird. Der Verfasser betont, dass sowohl die Fundbedingungen als auch die Typologie feststellen lassen, dass dieser Fund aus dem Neolithikum stammt und mit der Schnurkeramik verbunden ist. Eine starke Patinisierung ist noch kein Beweis für paläolithische Herkunft.

Neolithisch sind auch ein Bruchstück eines Kernstückes und ein Abschlag aus dem Oberflächenfund von Góra Siewierska, Kr. Będzin.

Der von H. Lindner als paläolithisch veröffentlichte Fund aus Skałka, Kr. Zawiercie, erwies sich ein unbearbeitetes, natürliches Bruchstück eines Jurafeuertones.

Viel Aufmerksamkeit widmet der Verfasser den von H. Lindner aus Wysoka, Kr. Zawiercie, gesammelten Funde.

Das ziemlich umfangreiche Material umfasst ein-, zwei- und vielschlagflächige Abschlag- und Klingenkernstücke und noch andere Abschlüge.

Typisches Werkzeug fehlt. Das Material wurde wegen seiner „Primitivität“

<sup>18</sup> Choćby sprawa pracowni nad górną Wołgą poruszona przez P. P. Jefimienkę czy stanowisk z okolic Aradu opisanych przez M. v. Roska i innych.



durch Lindner zu der sogenannten „Grobreihe“, bei Unterscheidung von mehreren chronologischen Gruppen, gerechnet. Man muss betonen, dass die älteste Gruppe, die durch Lindner eigentlich ohne jeden Grund auf Riss-Würm datiert wurde, zahlreiche Feuersteine umfasst, die keine hergerichteten Werkzeuge sind, sondern natürliche, unbearbeitete Fragmente von Feuersteinkonkretionen. Der Verfasser unterzieht einer genaueren Kritik das formal-typologische Kriterium von Lindner. Auf dem Wege einer Analyse, sowohl der Abschlüge als auch Nukleen, kommt er zu dem Schluss, dass das Material aus Wysoka aus einer Feuersteinwerkstatt kommt. Es beweist die typische Zusammenstellung der Erzeugnisse. Auf Grund der Analogie mit der Werkstatt in Orońsk und anderen Werkstätten benachbarter Gebiete (Ostra Górka bei Lublin) verbindet der Verfasser den besprochenen Fundplatz mit den Industrien des finalen Paläolithikum der Gruppe von Łysa Góra und Mazowsze.

Zum Schluss bringt er kritische Bemerkungen über die Existenz des sogenannten „Grobgerätigen Mesolithikum“ in der Auffassung von L. Zotz oder H. Lindner. Diese Behauptung wird in einer anderen Abhandlung des Verfassers ausführlich begründet.

